

Sygn. akt VII U 52/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Marcin Graczyk
Protokolant:	Nikola Kaczorowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 czerwca 2019 r. w Warszawie

sprawy M. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

z udziałem (...) Sp. z o.o. w W.

na skutek odwołania M. G.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W.

z dnia 9 listopada 2018 roku nr (...) - ORZ-D

- zmienia zaskarżoną decyzję, w ten sposób, że stwierdza, że M. G. jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o. o. w W. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 czerwca 2018 roku,
- zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz M. G. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VII U 52/19

UZASADNIENIE

M. G., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, w dniu 7 grudnia 2018 r. złożyła do Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W., odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 9 listopada 2018 r., nr: (...) - ORZ-D, stwierdzającej, że jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 czerwca 2018 r. (decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W. z dnia 9 listopada 2018 r., nr: (...) - ORZ-D – nienumerowana dokumentacja zgromadzona w aktach organu rentowego).

W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona podniosła, że nie zgadza się z zaskarżoną decyzją, wskazując, że organ rentowy niesłusznie uznał, że stosunek pracy łączący ją z płatnikiem składek nie był faktycznie realizowany. Skarżąca zaprzeczyła ustaleniom organu rentowego, jakoby umowa o pracę zawarta w dniu 1 czerwca 2018 r. została zawarta dla pozorów, a praca nie była w rzeczywistości świadczona. Podała, że zgodnie z treścią umowy o pracę została zatrudniona w Spółce (...) z siedzibą w W. na stanowisku sprzedawcy-kasjera za wynagrodzeniem miesięcznym brutto w wysokości 2.100,00 zł. Wskazała, że w okresie wcześniejszym, a mianowicie od dnia 23 lutego 2018 r. do dnia 31 maja 2018 r. była zatrudniona w w/w Spółce na podstawie umowy zlecenia. Dodała, że w okresie obowiązywania umowy o pracę, miała określone warunki pracy, tj. zarówno czas i miejsce pracy, jak i zakres obowiązków. Ponadto zaznaczyła, że świadczona przez nią praca była nadzorowana przez pracodawcę. W związku z powyższym, powoływany przez organ rentowy zarzut pozorności czynności prawnej jest całkowicie bezzasadny i jako taki nie może zasługiwać na uwzględnienie. Skoro bowiem po zawarciu umowy o pracę pracownik podjął pracę i ją wykonywał, zaś pracodawca świadczenie to przyjmował, to nie można mówić o pozorności złożonych oświadczeń woli w zakresie zawarcia umowy o pracę. Ubezpieczona wskazała, że od momentu zatrudnienia jej w w/w Spółce do chwili przejścia na zwolnienie lekarskie normalnie wykonywała wszystkie powierzone jej obowiązki zawodowe, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Zaznaczyła przy tym, że żadne przepisy prawa nie uzależniają istnienia stosunku pracy, jak również wynikającego z niego stosunku zobowiązaniowego od czasu trwania umowy o pracę i od stanu zdrowia pracownika. Z uwagi zatem na bezsprzeczny fakt istniejącej ważnej umowy o pracę, pracownik jest uprawniony do korzystania ze świadczeń społecznych. Poza tym wskazała, że w dacie przystąpienia do pracy nie była w ciąży, która w konsekwencji doprowadziła do jej absencji chorobowej. Podkreśliła, że jej niezdolność do pracy wynikała z faktu, że jej ciąża była zagrożona do tego stopnia, że była poddawana wielokrotnym hospitalizacjom, a w trakcie pobytów w Szpitalu przez tydzień była leczona oddechem zastępczym i została wprowadzona w stan śpiączki farmakologicznej. Z tego też względu, mając na celu ochronę zdrowia swojego dziecka, podjęła decyzję o zaprzestaniu pracy i wykorzystaniu przysługującego jej zwolnienia lekarskiego. Zdaniem skarżącej nawet krótkotrwały okres świadczenia pracy i nagle jej przerwanie z powodu wystąpienia problemów zdrowotnych nie wpływają negatywnie na powstały stosunek ubezpieczenia społecznego. W tej mierze, najistotniejsze jest bowiem to, aby doszło do wykonywania przez pracownika pracy w warunkach podporządkowania pracowniczego, w miejscu i czasie wskazanym przez pracodawcę, za którą pracownik powinien otrzymać należne mu wynagrodzenie za pracę. W niniejszej sprawie warunki te zostały spełnione, natomiast praca była świadczona zgodnie z reżimem określonym w treści art. 22 k.p. Zdaniem odwołującej, organ rentowy wydając zaskarżoną decyzję dokonał błędnego ustalenia i oceny stanu faktycznego sprawy, a także nie wyjaśnił wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla jej rozstrzygnięcia. Organ rentowy nie udowodnił także w toku postępowania wyjaśniającego zamiaru stron, co do celu zawarcia umowy o pracę sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, jak również zgodnego działania stron, zmierzającego do zawarcia umowy o pracę jedynie dla pozorów. W konkluzji odwołania, skarżąca wniosła więc o zmianę zaskarżonej decyzji i uznanie podlegania przez nią obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 czerwca 2018 r. Na poparcie swojego stanowiska przywołała utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych (odwołanie z dnia 7 grudnia 2018 r. k. 3-8 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie z dnia 11 stycznia 2019 r. organ rentowy podniósł, że brak jest wiarygodnych dowodów mogących potwierdzić faktyczne świadczenie przez ubezpieczoną pracy na rzecz ww. pracodawcy. Organ rentowy uznał, że brak dowodów na faktyczne świadczenie pracy, a także zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych w krótkim okresie czasu przed powstaniem niezdolności do pracy, dają podstawę do stwierdzenia, że zatrudnienie odwołującej miało na celu wyłącznie osiągnięcie korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych. Zaznaczył, że jak wynika z zeznań płatnika składek, po odejściu ubezpieczonej na zwolnienie lekarskie, na jej miejsce została zatrudniona nowa osoba J. T.. Twierdzenia te są jednak sprzeczne z zeznaniami ubezpieczonej, która wskazała, że J. T. była zatrudniona na tym samym stanowisku pracy, a obowiązki M. G. przejęła szefowa. Ponadto płatnik składek zeznał, że ubezpieczona była kierowana na badania lekarskie, jednak ona przyznała, że nie otrzymała stosownego skierowania. Jednocześnie samo zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych miało miejsce na krótko przed powstaniem długotrwałej niezdolności do pracy związanej z macierzyństwem, przez co koszty związane

z uczestnictwem w powszechnym systemie ubezpieczeniowym, a ponoszone przez odwołującą i płatnika składek, były w sposób istotny ograniczone. Ponadto ubezpieczona nie miałaby możliwości korzystania ze świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyby dalej była zgłoszona w ramach umowy zlecenia bez dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego. Organ rentowy wskazał, że takie ustalenia jak brak dowodów na świadczenie pracy, zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych na krótko przed powstaniem niezdolności do pracy, brak zastępstwa na takich samych lub choćby podobnych warunkach pracy i płacy oraz rozbieżności stron w zeznaniach, wskazują, że dokonanie zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych miało na celu uzyskanie prawa do wypłaty świadczeń, a nie faktyczne wykonywanie zatrudnienia. Powołując się na powyższe okoliczności, organ rentowy stwierdził, że M. G. od dnia 1 czerwca 2018 r. nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. (odpowiedź na odwołanie z dnia 11 stycznia 2019 r. k. 17-18 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. została wpisana do KRS w dniu 8 września 2017 r. Przedmiotem działalności Spółki, zgodnie z (...), jest pozostałe doradztwo w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania. W lutym 2018 r. Spółka otworzyła kompleks handlowo-usługowy pn. (...) Centrum Handlowe w R.. Obecnie Spółka zajmuje się wprowadzaniem na rynek polski chińskich produktów, w tym przede wszystkim odzieży, obuwia, galanterii i różnego rodzaju akcesoriów podróży, ale również asortymentu domowego i dziecięcego. W tym celu prowadzi sklep wielobranżowy, który jest czynny przez pięć dni w tygodniu w godzinach 9:00-19:00. Operatorem spożywczym w obiekcie jest sklep (...). Siedziba sklepu mieści się natomiast przy ul. (...) w R.. Pracownicy zatrudnieni w sklepie wykonują pracę zmianową, a ich wynagrodzenie kształtuje się na poziomie minimalnego wynagrodzenia za pracę. W sklepie dominuje powszechnie przyjęta praktyka zgodnie, z którą pierwszą umowę, jaką właściciele sklepu zawierają z nowym pracownikiem jest umowa zlecenia, która stanowi w rzeczywistości okres próbny, pozwalający pracodawcy na podjęcie decyzji o zamiarze lub braku zamiaru w zakresie dalszego zatrudniania nowej osoby na oferowanym stanowisku pracy (zeznania świadka A. N. k. 48-49, zeznania świadka J. M. k. 49, zeznania świadka I. A. k. 49-50, zeznania świadka H. W. k. 66-67, zeznania świadka J. T. k. 67-68, zeznania odwołującej k. 68 a.s.).

M. G., urodzona w dniu (...) jest z zawodu sprzedawcą. W lutym 2018 r. ubezpieczona poszukiwała pracy i wtedy znalazła na jednej ze stron internetowych ogłoszenie o pracę, zamieszczone przez (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Ubezpieczona skontaktowała się wówczas z właścicielem sklepu i umówiła na rozmowę kwalifikacyjną. Po pomyślnym przebiegu procesu rekrutacji, jak i uzgodnieniu warunków przyszłej współpracy, ubezpieczona została zatrudniona w sklepie na stanowisku sprzedawcy-kasjera w oparciu o umowę zlecenie. W okresie od dnia 23 lutego 2018 r. do dnia 31 maja 2018 r. ubezpieczona była zgłoszona przez w/w płatnika składek do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu zawartej umowy zlecenia jednocześnie bez dokonania zgłoszenia jej osoby do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego. Przed zawarciem w/w umowy zlecenia, M. G. była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy, jako osoba bezrobotna z prawem do otrzymywania zasiłku dla bezrobotnych. Przed zatrudnieniem u płatnika składek, ubezpieczona była także zatrudniona w sklepie spożywczym na stanowisku sprzedawcy (zeznania świadka A. N. k. 48-49, zeznania świadka J. M. k. 49, zeznania świadka I. A. k. 49-50, zeznania świadka H. W. k. 66-67, zeznania świadka J. T. k. 67-68, zeznania odwołującej k. 68 a.s.).

Po upływie okresu obowiązywania umowy zlecenia, w dniu 1 czerwca 2018 r. z uwagi na pomyślną współpracę, ubezpieczona zawarła ze Spółką (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę o pracę na czas określony od dnia 1 czerwca 2018 r. do dnia 31 stycznia 2019 r. Na jej podstawie ubezpieczona została zatrudniona na stanowisku sprzedawcy - kasjera, w wymiarze pełnego etatu, za wynagrodzeniem wynoszącym 2.100,00 zł brutto miesięcznie. Strony przewidziały również możliwość wcześniejszego rozwiązania umowy o pracę z zachowaniem prawa do okresu wypowiedzenia zgodnie z treścią art. 36 § 1 k.p. Do pracy na stanowisku sprzedawcy-kasjera M. G. została przyuczona przez właścicieli sklepu, którzy codziennie przebywali w sklepie, zajmując się sprzedażą towarów oraz obsługą klienta. Do zakresu obowiązków ubezpieczonej na w/w stanowisku pracy należało prowadzenie sprzedaży oferowanego przez sklep asortymentu, obsługa klienta, układanie towarów na półkach, jak również doradztwo w doborze odpowiedniego rozmiaru ubioru. Ubezpieczona wykonywała także inne polecenia właścicieli sklepu, które kierowali oni do niej bezpośrednio za pomocą elektronicznego tłumacza, z uwagi na słabą znajomość języka polskiego. Powyższe obowiązki ubezpieczona

wykonywała w siedzibie sklepu przy ul. (...) w R. przez 8 godzin dziennie, tj. od 9:00 do 17:00 od poniedziałku do piątku. Obowiązywał ją 2-zmianowy system czasu pracy, polegający na tym, że ubezpieczona miała możliwość w zakresie dowolnego kształtowania swoich godzin pracy po ich wcześniejszym uzgodnieniu z drugim pracownikiem – J. T.. Ubezpieczona potwierdzała swoją obecność w pracy podpisując się na liście obecności, na podstawie której pracodawca sporządzał następnie ewidencję czasu pracy. Z kolei wynagrodzenie za pracę ubezpieczona odbierała w formie gotówkowej, podpisując się na liście płac. M. G. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych od dnia 11 czerwca 2018 r. przez płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. z tytułu zawartej umowy o pracę (zeznania świadka A. N. k. 48-49, zeznania świadka J. M. k. 49, zeznania świadka I. A. k. 49-50, zeznania świadka A. G. k. 50-51, zeznania świadka H. W. k. 66-67, zeznania świadka J. T. k. 67-68, zeznania odwołującej k. 68 a.s., zaświadczenie płatnika składek, miesięczna ewidencja czasu pracy, umowa o pracę z dnia 1 czerwca 2018 r., umowa zlecenia z dnia 23 lutego 2018 r. – nienumerowana dokumentacja zgromadzona w aktach organu rentowego).

W dniu 28 lipca 2018 r. M. G. stała się niezdolna do pracy z powodu problemów zdrowotnych związanych z ciążą wobec, czego zmuszona była udać się na zwolnienie lekarskie. Jej niezdolność do pracy wynikała z faktu, że jej ciąża była zagrożona do tego stopnia, że była poddawana wielokrotnym hospitalizacjom, a w trakcie pobytów w Szpitalu przez tydzień była leczona oddechem zastępczym i została wprowadzona w stan śpiączki farmakologicznej. Z tego względu ubezpieczona postanowiła więc zrezygnować z aktywności zawodowej i pozostać w domu tym bardziej, że praca w sklepie w okresie letnim była uciążliwa z uwagi na wysokie temperatury powietrza panujące w pomieszczeniu i brak zainstalowanej klimatyzacji. Po urodzeniu dziecka, ubezpieczona wystąpiła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z wnioskiem o wypłatę zasiłku macierzyńskiego. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, jako organ uprawniony do kontroli i weryfikacji podstawy wymiaru składek i prawidłowości zgłoszenia do systemu ubezpieczeń społecznych, wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie ustalenia obowiązku podlegania przez M. G. ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. W oparciu o wyniki przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego oraz w świetle zgromadzonych dowodów, organ rentowy uznał, że umowa o pracę na podstawie, której ubezpieczona została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych przez ww. płatnika składek została zawarta w celu obejścia przepisów prawa ubezpieczeń społecznych. Zdaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, płatnik składek nie przedstawił wymiernych dowodów potwierdzających faktyczne zatrudnienie M. G.. Organ rentowy stwierdził, że analiza akt sprawy wykazała, że ubezpieczona w bardzo krótkim czasie od zatrudnienia, tj. od dnia 28 lipca 2018 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą, a następnie złożyła wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego i macierzyńskiego. Jednocześnie analiza faktyczna i prawna zgromadzonego w toku postępowania wyjaśniającego materiału dowodowego, uzasadnia stwierdzenie, że ubezpieczona nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u wyżej wymienionego pracodawcy, albowiem zawarta w dniu 1 czerwca 2018 r. umowa o pracę, jako czynność zmierzająca do obejścia prawa jest nieważna (dokumentacja medyczna k. 12-15, zawiadomienie o wszczęciu postępowania z dnia 12 września 2018 r. - nienumerowana dokumentacja zgromadzona w aktach organu rentowego).

W oparciu o powyższe ustalenia, Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt. 1, art. 68 ust. 1 pkt. 1 lit. a) ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2019 r., poz. 300 z późn. zm.) w związku z art. 58 § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2019 r., poz. 80) oraz art. 300 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 2019 r., poz. 730) wydał w dniu 9 listopada 2018 r. decyzję nr: (...) - ORZ-D, w której stwierdził, że M. G. jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 czerwca 2018 r. (decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 9 listopada 2018 r., nr: (...) - ORZ-D – nienumerowana dokumentacja zgromadzona w aktach organu rentowego).

Od niekorzystnej dla siebie decyzji organu rentowego, ubezpieczona M. G. złożyła odwołanie do tut. Sądu, inicjując tym samym niniejsze postępowanie (odwołanie z dnia 7 grudnia 2018 r. k. 3-8 a.s.).

Powyższy stan faktyczny, Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w tym w aktach rentowych i osobowych M. G. oraz w oparciu o zeznania świadków: A. N. (k. 48-49 a.s.), J. M. (k. 49 a.s.), I. A. (k. 49-50 a.s.), A. G. (k. 50-51 a.s.), H. W. (k. 66-67 a.s.) i J. T. (k. 67-68 a.s.) oraz odwołującej

M. G. (k. 68 a.s.). Dowody z dokumentów zostały ocenione jako wiarygodne, gdyż korespondowały ze sobą oraz z osobowymi źródłami dowodowymi i tworzyły spójny stan faktyczny. Co istotne, strony, w tym organ rentowy, nie kwestionowały ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem okoliczności wynikające z treści tych dokumentów, należało uznać za udowodnione.

Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom świadków: A. N., J. M., I. A., A. G., H. W. i J. T. oraz słuchanej w charakterze strony odwołującej M. G., którzy wskazali na okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia, dotyczące charakteru pracy odwołującej M. G. na stanowisku sprzedawcy-kasjera w sklepie mieszczącym się przy ul. (...) z siedzibą w R.. Zeznania odwołującej były szczerze, logiczne i korespondowały z zeznaniami w/w świadków, jak również znajdowały potwierdzenie w dowodach z dokumentów, złożonych do akt rentowych przez płatnika składek. Świadkowie, w osobach klientek sklepu – (...) i A. N. i jej współpracowników – H. W. i J. T. potwierdziły, że w spornym okresie czasu widywały odwołującą w trakcie wykonywania obowiązków służbowych w sklepie, wskazały także na zakres jej obowiązków oraz obowiązujące w sklepie formy zatrudnienia. Także świadek I. A., zatrudniona w sąsiadującej ze sklepem firmie, zeznała, że widziała, jak odwołująca w swoich godzinach pracy obsługiwała klientów, kasę oraz układała towar na półkach. Z kolei mąż odwołującej A. G. wskazał na obowiązujący ją system czasu pracy oraz formy, w jakich kontaktowała się ona z przełożonymi z uwagi na słabe posługiwanie się przez nich językiem polskim. W ocenie Sądu Okręgowego zeznania wszystkich wskazanych powyżej osób są wiarygodne, gdyż wzajemnie ze sobą korespondują, wspólnie tworzą jednolity, logiczny i nie budzący wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego obraz okoliczności sprawy. Ponadto relacje świadków i odwołującej, znajdują potwierdzenie w treści zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów. Z tego też względu, Sąd Okręgowy nie znalazł żadnych powodów, aby kwestionować ich wiarygodność w jakiegokolwiek części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie M. G. od decyzji organu rentowego z dnia 9 listopada 2018 r., nr: (...) - ORZ-D jest zasadne i jako takie zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie, czy umowa o pracę zawarta przez odwołującą M. G. ze Spółką (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w dniu 1 czerwca 2018 r. stanowi ważną i skuteczną umowę o pracę, czy też - jak twierdzi ZUS - umowa ta została zawarta jedynie dla pozorów, w związku z czym nie wywołała ona i nie wywołuje skutków w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia.

Przystępując do oceny prawnej przedmiotu sporu, w pierwszej kolejności przyznać należy, że dokonywana przez organ rentowy kontrola zgłoszeń do ubezpieczenia oraz prawidłowości i rzetelności obliczenia składki oznacza przyznanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencji do badania samego tytułu ubezpieczenia wynikającego z zawarcia umowy o pracę, a zatem badania również ważności takiej umowy (por. postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 stycznia 2013 r., III AUa 1039/12 oraz z dnia 25 września 2012 r., III AUa 398/12).

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 11 ust.1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt. 1 ustawy z dnia 13 października 2019 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2019 r. poz. 300 ze zm.), obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym: emerytalno- rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy w okresie od momentu nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). W ujęciu art. 22 § 1 k.p. stosunek pracy to relacja prawna łącząca pracodawcę i pracownika, na której treść składają się wzajemne prawa i obowiązki. Zgodnie z treścią powołanego przepisu zasadniczym elementem konstrukcyjnym stosunku pracy jest zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy w czasie i miejscu przez niego wyznaczonym za wynagrodzeniem. Swoistość stosunku pracy wyraża się w jego cechach, które odróżniają go od stosunków cywilnoprawnych, a także zwyczajowej, okazjonalnej pomocy członków najbliższej rodziny świadczonej na rzecz określonego przedsiębiorcy, w ramach których świadczona jest praca. Do tych właściwości stosunku pracy należą: dobrowolność zobowiązania, zarobkowy charakter stosunku pracy, osobisty charakter świadczenia pracy

oraz podporządkowanie pracownika co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy, wyrażające się również w możliwości wydawania pracownikowi poleceń dotyczących pracy.

Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że sformułowany przez organ rentowy zarzut pozorności umowy o pracę w oparciu o przepis art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. był chybiony.

Jak trafnie wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 2013 r. (II PK 299/12) oświadczenie woli jest złożone dla pozorów, jeżeli jest symulowane. Symulacja ta musi się składać z dwóch elementów. Po pierwsze, strony, które dokonują symulowanej czynności prawnej, próbują wywołać wobec osób trzecich przeświadczenie (niezgodne z rzeczywistością), że ich zamiarem jest wywołanie skutków prawnych, objętych treścią ich oświadczeń woli. Po drugie między stronami musi istnieć tajne, niedostępne osobom trzecim porozumienie, że te oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych (akt konfidencji). A zatem jest to porozumienie, co do tego, że zamiar wyrażony w treści symulowanych oświadczeń woli nie istnieje lub że zamiar ten jest inny niż ujawniony w symulowanych oświadczeniach. Niezgodność rzeczywistego zamiaru stron z treścią czynności prawnej musi odnosić się do jej skuteczności prawnej oraz woli powołania do życia określonego stosunku prawnego. Sąd Najwyższy zwraca w tym orzeczeniu uwagę, że przepis art. 83 § 1 k.c. opisuje dwie różne postaci pozorności. Pierwsza z nich dotyczy sytuacji, gdy strony dokonują czynności prawnej dla pozorów i jej dokonanie nie służy ukryciu innej czynności prawnej. Można tu mówić o pozorności zwykłej, bezwzględnej lub o symulacji absolutnej, bezwzględnej. Druga dotyczy sytuacji, gdy strony dokonują czynności prawnej pozornej w celu ukrycia innej czynności prawnej (dysymulowanej), której skutki prawne rzeczywiście chcą wywołać. Czynność prawna pozorna, wyrażająca oświadczenie woli pozorne, nie ukrywające innej czynności prawnej, nie wywołuje między stronami skutków prawnych, gdyż jest nieważna w świetle art. 83 § 1 k.c. Oświadczenie woli stron nie może wywołać skutków prawnych odpowiadających jego treści, ponieważ same strony tego nie chcą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 1986 r., I CR 45/86).

Osoba, która zawarła fikcyjną umowę o pracę, nie podlega ubezpieczeniu społecznemu i nie nabywa prawa do świadczeń wynikających z tego ubezpieczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96 oraz z dnia 17 marca 1998 r., II UKN 568/97). Fakt, że oświadczenia stron umowy zawierają określone w art. 22 k.p. formalne elementy umowy o pracę, nie oznacza jednak, że umowa taka jest ważna. Jeżeli bowiem strony nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy, w szczególności jeżeli nie doszło do podjęcia i wykonywania pracy, a jedynym celem umowy było umożliwienie pracownikowi skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, umowa taka jest pozorna (art. 83 k.c.).

W świetle ustalonego stanu faktycznego w niniejszej sprawie, nie ulega wątpliwości, że M. G. świadczyła pracę na podstawie umowy o pracę zawartej ze Spółką (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Potwierdzają to w sposób jednoznaczny nie tylko zeznania samej odwołującej, ale przede wszystkim wiarygodne zeznania świadków A. N., J. M., I. A., A. G., H. W. i J. T., którzy bądź jako klienci sklepu, w którym zatrudniona była odwołująca bądź, jako osoby z nią współpracujące, potwierdzili, że widywali ubezpieczoną w sklepie w trakcie wykonywania powierzonych jej obowiązków służbowych. Ubezpieczona była także widywana przez pracowników sklepów sąsiadujących z lokalem handlowym na rzecz którego wykonywała określone czynności. Wskazani powyżej świadkowi w szczegółowy sposób opisali zakres zadań odwołującej wskazując m.in. że odwołująca w swoich godzinach pracy sprzedawała towar, obsługiwała klientów, kasę, układała asortyment na półkach, ale także doradzała klientkom w doborze odpowiedniego rozmiaru ubioru. Szczególnie istotne w tym zakresie okazały się zeznania świadka J. T., która w spornym okresie czasu współpracowała z odwołującą, wykonując tożsame zadania, a która potwierdziła jej obecność w pracy, a także wskazała na zakres wykonywanych przez nią czynności. W tym miejscu wskazać należy, że organ rentowy akcentował w zaskarżonej decyzji i w odpowiedzi na odwołanie brak dowodów potwierdzających świadczenie pracy przez ubezpieczoną. Świadczy to o tym, że zdawał się oczekiwać przedstawienia materialnych, namacalnych wytworów pracy. Tymczasem, jeżeli chodzi o materialne dowody pracy ubezpieczonej, to podkreślić należy, że każdy rodzaj pracy jest inny i inne są również formy, w jakich pracownik realizuje zadania powierzone przez pracodawcę. W związku z tym w przypadku pewnych rodzajów prac, istnieją namacalne dowody świadczonej pracy (np. towary wyprodukowane przez pracownika, czy dokumenty przez niego stworzone). Są jednak takie rodzaje prac, kiedy przedstawienie wytworu procesu pracy albo zidentyfikowanie, że dany wytwór pochodzi od konkretnej osoby, nie jest

możliwe, bo specyfika pracy niektórych pracowników nie wiąże się z tworzeniem tego co namacalne i trwałe albo też wytwór pracy nie może być zidentyfikowany, jeśli chodzi o osobę twórcy, autora, wytwarzającego itp. Przykładem mogą być osoby pracujące właśnie na stanowiskach związanych ze sprzedażą, czy też np. świadczeniem usług z zakresu sprzątnia. Praca takich osób wiąże się ze stworzeniem pewnego stanu rzeczy (w tym przypadku polegającego na sprzedaży zaoferowanego klientowi towaru, zapewnieniu prawidłowego ułożenia asortymentu w sklepie, czy też przyjęciu płatności za towar), ale nie jest on na tyle trwały, nieodwracalny bądź poddający się identyfikacji, jeśli chodzi o osobę twórcy, aby – tak, jak oczekuje organ rentowy – przedstawić go w formie dokumentu, czy też w innej namacalnej postaci. Bywa, że tego rodzaju pracę mogą potwierdzić inne osoby, o ile były świadkami jej wykonywania. W realiach rozpoznawanej sprawy, okoliczność świadczenia przez ubezpieczoną pracy znalazła odzwierciedlenie w zeznaniach świadków w osobach klientów sklepu oraz pozostałych współpracowników. Tym samym - wbrew ocenie organu rentowego – istnieją dowody na potwierdzenie faktu świadczenia przez odwołującą pracę na rzecz ww. płatnika składek, co prowadzi do przyjęcia, że umowa o pracę z dnia 1 czerwca 2018 r. została zawarta zgodnie z przepisami prawa pracy. Dodatkową okolicznością, którą należało uwzględnić było także i to, że praca powierzona odwołującej nie wymagała szczególnych umiejętności, a zatem nie musiała ona w tym zakresie legitymować się jakimiś szczególnymi kwalifikacjami bądź doświadczeniem zawodowym. Ponadto ustalone w stosunku do niej wynagrodzenie zostało ukształtowane na poziomie minimalnego wynagrodzenia za pracę. Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy nie potwierdzają zatem, aby celem zawartej umowy o pracę był brak woli rzeczywistego jej świadczenia z jednej strony i brak woli korzystania z tej pracy przez drugą stronę.

Nie może przy tym stanowić podstawy zarzutu pozorności umowy o pracę fakt, że pracownik po krótkim czasie od zawarcia umowy o pracę stał się niezdolny do pracy. Ta okoliczność jako jedyna nie może skutkować stwierdzeniem braku podstaw do podlegania ubezpieczeniom społecznym, przepisy prawa nie zawierają bowiem żadnych ograniczeń, jeżeli chodzi o to, w jakim czasie może dojść do nawiązania stosunku pracy. Przepisy nie wskazują również przez jaki okres powinny być opłacane składki na ubezpieczenia społeczne, aby późniejsza wypłata świadczeń związanych z chorobą i macierzyństwem nie naruszała zasad solidaryzmu, równego traktowania ubezpieczonych, ochrony interesów i nie pokrzywdzenia innych ubezpieczonych oraz nieuszczipiania środków zgromadzonych w ramach ubezpieczenia. Co więcej, ratio legis ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa jest zapewnienie ubezpieczonym godziwego zabezpieczenia w razie choroby i macierzyństwa. Uwzględniając więc, że ubezpieczenie to nie jest determinowane regułą adekwatności między wysokością i długością opłacania składki, a wysokością pobranych świadczeń, oczywiste staje się, że w obrębie ryzyka ubezpieczeniowego mieści się sytuacja kobiety w ciąży, czy też np. osoby cierpiącej na schorzenie przewlekłe, podejmującej zatrudnienie, za wynagrodzeniem ekwiwalentnym względem świadczonej pracy. Oznacza to, że powołanie się przez organ rentowy na przepis art. 58 § 1 k.c. z uwagi na wystąpienie celu obliczonego na obejście ustawy, możliwe jest wyjątkowo. Ocena w tym zakresie ma charakter zindywidualizowany, a jej zmienną jest całokształt okoliczności sprawy. Ponadto, zgodnie z jednomyślnym orzecnictwem Sądu Najwyższego chęć uzyskania tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym jest zgodna z prawem i zasadami współżycia społecznego. Dlatego nie można przyjąć, że jeżeli stronom umowy o pracę przyświeca taki właśnie cel, to czynność prawna jest nieważna z mocy art. 58 § 1 lub 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012 r., I UK 265/11). Sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04 oraz z dnia 5 października 2005r., I UK 32/05). Także więc w niniejszej sprawie zawarcie umowy o pracę przez M. G. w czasie, gdy była w ciąży, nawet gdy motywem jej działania było przede wszystkim uzyskanie w niedługim czasie świadczeń z ubezpieczenia społecznego, przy jednoczesnym ustaleniu, że faktycznie przystąpiła do wykonywania obowiązków pracowniczych, nie mogło prowadzić do uznania, że nie podlega ono ubezpieczeniom społecznym z racji zatrudnienia pracowniczego. Przyjęcie takiej opcji interpretacyjnej znaczy tyle, że w sprawie pierwszoplanowe znaczenie miało ustalenie faktyczne w zakresie realizowania przez ubezpieczoną przyjętych do wykonania obowiązków. W tym miejscu podkreślenia wymaga także, że żaden przepis prawa nie zabrania zatrudniania kobiet w ciąży. Zakaz taki byłby zresztą sprzeczny z obowiązującą Konstytucją. Co więcej, nawet jeśli głównym powodem, dla którego pracownica nawiązuje stosunek pracy jest dążenie do uzyskania przez to ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, to nie można uznać tego za

działanie zmierzające do dokonania czynności sprzecznej z prawem albo mającej na celu obejście prawa. Przeciwnie, należy ocenić je jako zachowanie rozsądne i uzasadnione zarówno z osobistego, jak i społecznego punktu widzenia.

Niezasadne są również twierdzenia organu rentowego, jakoby na miejsce ubezpieczonej po jej odejściu na zwolnienie lekarskie nie został zatrudniony żaden nowy pracownik. Mając na uwadze fakt, że firma (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. prowadzi sklep wielobranżowy, pracodawca musiał zapewnić personel do realizacji bieżących czynności, takich jak sprzedaż towarów, obsługa klientów i kasy, przyjmowanie i rozkładanie asortymentu. I tak też uczynił, albowiem osobą, która przejęła obowiązki ubezpieczonej była dotychczasowa pracownica J. T.. Ponadto z racji tego, że właściciele sklepu codziennie w nim przebywali i pracowali, to również i oni pomagali w wykonywaniu podstawowych czynności z zakresu handlu, na co uwagę zwrócili w/w świadczenie. Świadek A. G. wskazał także, iż zdarzały się sytuacje, że właściciele zatrudniali do pomocy w sklepie inne pracownice w oparciu o krótkoterminowe umowy zlecenia. Nie można zatem przyjąć, aby po odejściu ubezpieczonej na zwolnienie lekarskie, zaistniała sytuacja, w której sklep zostałby np. zamknięty z uwagi na brak personelu. Ponadto wskazać należy, że nie jest rolą organu rentowego decydowanie o polityce kadrowej firmy. Obowiązujące przepisy nie dają organowi rentowemu możliwości kwestionowania decyzji kadrowych przedsiębiorcy, a także wpływu na podejmowanie zobowiązań przez pracodawcę. To pracodawca podejmuje decyzję odnośnie tego ilu pracowników zatrudnia i czy po odejściu pracownika na zwolnienie lekarskie istnieje konieczność zatrudnienia nowej osoby, choćby na okres zastępstwa. To pracodawca decyduje także o kwocie wypłacanego pracownikowi wynagrodzenia. W niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że ustalona w kwestionowanej umowie o pracę kwota wynagrodzenia nie mogła być uznana za wygórowaną, albowiem była adekwatna do zakresu obowiązków pracowniczych ubezpieczonej i generalnie też nie odbiegała od przeciętnego wynagrodzenia osób zatrudnionych na analogicznych stanowiskach pracy z podobnym zakresem obowiązków. Konkludując, w rozważanej sprawie ustalone przez Sąd Okręgowy okoliczności, które zostały omówione, nie wskazują na to, aby działania stron były naganne oraz by stanowisko organu rentowego, prowadzące do wydania zaskarżonej decyzji, było zasadne.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że strony realizowały podpisaną umowę o pracę. W związku z powyższym, nie może być mowy o zawarciu pozornej umowy o pracę. O pozorności danej umowy decydują okoliczności wskazane w art. 83 § 1 k.c., które występować muszą w czasie składania przez strony oświadczeń woli. W judykaturze przyjmuje się, że wady oświadczenia woli dotyczące umowę o pracę, nawet powodujące jej nieważność, nie skutkują w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W tych stosunkach prawną doniosłość ma jedynie zamiar obejścia prawa przez fikcyjne (pozorne) zawarcie umowy, czyli takie, które nie wiąże się ze świadczeniem pracy, a dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia następuje pod pozorem zatrudnienia. Jeżeli zatem po zawarciu umowy o pracę pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował, to nie można mówić o pozorności złożonych oświadczeń woli przy zawarciu umowy o pracę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 r., I UK 32/05). Wskazana sytuacja miała miejsce w rozważanym przypadku, gdzie M. G. faktycznie wykonywała pracę na rzecz płatnika składek i z tego względu zarzut pozorności zawartej umowy o pracę jest bezpodstawny. Podsumowując, zdaniem Sądu Okręgowego, organ rentowy nie dowiódł, aby umowa o pracę z dnia 1 czerwca 2018 r. jako nieważna na podstawie art. 83 k.c. bądź art. 58 k.c., wykluczała objęcie odwołującej ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowymi, wypadkowym i chorobowym.

Wobec powyższego, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy w pkt. 1 wyroku zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, że M. G. jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 czerwca 2018 r.

O kosztach zastępstwa procesowego, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., w związku z § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 oraz z 2016 r. poz. 1668), zmienionego następnie Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 września 2017 r., zasądając od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz odwołującej M. G. kwotę w wysokości 180,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt. 2 wyroku).

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć (...)

M.St.